

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 października 2018 roku wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o odszkodowanie, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.:
 - a) kwotę 1 109 zł (jeden tysiąc sto dziewięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 października 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania;
 - b) kwotę 213,51 zł (dwieście trzynaście złotych pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nakazał zwrócić na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:
 - a) kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 10 maja 2018 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500030710010;
 - b) kwotę 33,71 zł (trzydzieści trzy złote siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 5 kwietnia 2017 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500015342638.

Orzeczenie to zapadło w wyniku uznania za usprawiedliwione w znacznej części żądania zwrotu kosztów korzystania z pojazdu zastępczego. Roszczenie to powód nabył od poszkodowanego D. D., którego samochód uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji z dnia 29 czerwca 2016 roku. Sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W.. 3 sierpnia 2016 D. D. oddał uszkodzony pojazd do naprawy w serwisie. 10 sierpnia 2016 roku dostarczono do serwisu kalkulację naprawy wykonaną przez stronę pozwaną, tego samego też dnia nastąpiło wysłanie do pozwanej poprawionej kalkulacji oraz wykonano naprawę pojazdu i wydano pojazd poszkodowanemu. W okresie przebywania pojazdu w serwisie (...) korzystał z wypożyczonego pojazdu zastępczego – V. (...). Pojazd został wynajęty poszkodowanemu za kwotę 221,40 zł brutto za dobę, co łącznie dało kwotę 1 771,20 zł brutto. Rzeczywisty czas pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu wyniósł 8 dni kalendarzowych. Uzasadniony czas procesu naprawczego uszkodzonego pojazdu wynosi 4 dni kalendarzowe. Średnia wartość stawki dziennej za wynajęcie samochodu klasy C, porównywalnego do uszkodzonego V. (...), w 2016 roku wynosiła 154 zł brutto. Pozwany przyznał na rzecz poszkodowanego odszkodowanie w kwocie 123,00 zł za najmu pojazdu przy dobowej stawce w wysokości 123,00 zł brutto, przyjmując za zasadny jeden dzień korzystania z pojazdu zastępczego oraz kwotę 913,87 zł tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia miała opinia biegłego do spraw wyceny pojazdów i mechaniki pojazdowej. Opinię biegłego wydaną na użytek tej sprawy, tak podstawową, jak i uzupełniającą, uznano za rzetelną, sporządzoną zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy i spójną, zaś wnioski z niej płynące za logiczne. Biegły w swej wyczerpującej opinii, wskazał, iż technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu, bez konieczności oczekiwania na zatwierdzenie kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela, wyniósłby 4 dni kalendarzowe. Wydłużony faktyczny czas naprawy pojazdu związany był wyłącznie z oczekiwaniem serwisu na zatwierdzenie przez ubezpieczyciela kosztorysu naprawy.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało uwzględnieniu

w części na podstawie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 363 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia

22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2018.473 ze zm.). Powodowi przysługuje odszkodowanie za zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Stosownie do treści art. 361 § 2 k.c.

w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zasadą jest całkowita kompensata doznanego uszczerbku, wykluczająca jednak nieuzasadnione wzbogacenie poszkodowanego. Za normalne następstwo zniszczenia pojazdu należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda jeszcze nie została naprawiona. W tym przypadku okres naprawy wynosił 8 dni. Przez ten czas poszkodowany pozbawiony był możliwości korzystania z własnego pojazdu. Poszkodowany nie odpowiada za przedłużenie się okresu naprawy w związku z oczekiwaniem serwisu na zatwierdzenie przez ubezpieczyciela kalkulacji naprawy. Jednocześnie Sąd uznał, iż zasadne są zarzuty strony pozwanej o zawyżeniu stawki dobowej wynajmu pojazdu zastępczego. Zastosowana stawka odbiegała od średnich stawek rynkowych. Dlatego przyjęto stawkę z opinii biegłego – 154,00 zł brutto za dzień.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd 1 k.p.c., rozliczając je stosunkowo. Zasądzona na rzecz powoda kwota stanowi 67% dochodzonego roszczenia.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył, to orzeczenie w zakresie punktów I a) w zakresie kwoty 616 zł z ustawowymi odsetkami oraz I b) co do kosztów postępowania. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów procedury, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz prawa materialnego w postaci art. 362 k.c., art. 361 § 1 k.c. w zw.

z art. 363 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c., a także art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia

22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Na tych podstawach skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 616 zł z ustawowymi odsetkami oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy uznaje za własny ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny sprawy. Wprawdzie apelacja zawiera zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., ale nie podważa żadnego z dokonanych ustaleń faktycznych. W tej sytuacji są podstawy do uznania, że stan faktyczny sprawy jest bezsporny. Kontrowersje dotyczą wyłącznie oceny prawidłowo ustalonych faktów pod kątem stosowanego prawa materialnego.

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw.

z art. 363 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. Rzeczywiście pozwany odpowiada wyłącznie za szkodę, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem będącym jej źródłem. Nie ma żadnych wątpliwości, że koszt wynajmu samochodu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu należy do szkody w dobrach chronionych osoby poszkodowanej. Koszt ten stanowi normalne następstwo zdarzenia wywołującego szkodę. Wbrew apelującemu także przedłużenie się naprawy pojazdu ponad czas związany

z uwarunkowaniami technologii naprawy może pozostawać w granicach odpowiedzialności ubezpieczyciela. Warunkiem jest tylko stwierdzenie, że przedłużenie się naprawy nie jest następstwem okoliczności za które odpowiedzialność ponosi poszkodowany lub osoba trzecia (z najnowszego orzecznictwa patrz: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 roku, III CZP 84/18, L.). W tej sprawie Sąd Rejonowy słusznie przyjął za biegłym, że celowe i ekonomicznie uzasadnione są wydatki poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego

w kwocie 154 zł dziennie. Czas naprawy przedłużył się wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pozwanego, który zwlekał z zaakceptowaniem kalkulacji ceny usługi.

Nie ma racji skarżący, że zachowanie poszkodowanego mogło doprowadzić do miarkowania odszkodowania. Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Skoro w przepisie tym mowa jest o winie stron, to ewidentnie podstawą obniżenia odszkodowania musi być nieprawidłowe zachowanie poszkodowanego. Takiego zachowania poszkodowanego skarżący nie wskazuje. Sam fakt, że poszkodowany przez pewien czas korzystał z pojazdu w stanie uszkodzonym nie oznacza, że powiększył szkodę, kiedy w końcu oddał pojazd do naprawy bez oczekiwania na zakończenie procesu likwidacji szkody. Pozwany miał na wyliczenie szkody, a więc w tym przypadku ustalenie uzasadnionych kosztów naprawy, prawie trzy tygodnie od dnia oględzin pojazdu. Nie było niczego niewłaściwego w zachowaniu poszkodowanego, który nie chciał dłużej jeździć pojazdem, który nie był w pełni sprawny. Pozwany powinien szybciej działać w zakresie kalkulacji naprawy, skoro dysponował materiałem z oględzin pojazdu.

Powyższe uwagi świadczą także o tym, że wbrew skarżącemu nie doszło do naruszenia art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 473), który obliguje poszkodowanego do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. W okolicznościach tej sprawy poszkodowany nie zrobił niczego, co można uznać za zachowanie skutkujące zwiększeniem szkody. W każdym razie skarżący takiego zachowania poszkodowanego w apelacji nie wskazuje.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Zasądzone koszty obejmują wynagrodzenie pełnomocnika powoda, które wynika z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).